

Rolph, potomek Angeliny

Całkiem niedawno ukazał się polski przekład powieści „Dziewczyna i wilk” Éliny Vincent. Książka jest debiutem pisarskim autorki, dzisiaj mającej zaledwie 17 lat. Książka powstawała w czasie, gdy Élina Vincent miała niespełna piętnaście lat. Mimo tak młodego wieku zdradza ona talent do pisania o przyrodzie i miejscu, jakie zajmuje w niej człowiek.

Odczuć można podczas lektury, że przyroda dla młodej pisarki jest ważna, i że w jej życiu ma ona szczególne miejsce. I choć powieść ta jest przede wszystkim historią o losach ludzi, bohaterów tej książki, o przyjaźni i miłości między ludźmi, istotne jest również w całej fabule to, co wiąże wszystkich bohaterów z Rolphem, młodym wilkiem, który dorasta w wilczym parku. Śmiało można powiedzieć, że to, co najważniejsze w tej powieści rozgrywa się pomiędzy 15-letnią Aurelią Macool a młodym wilkiem Rolphem.

Czytając kolejne stronicie książki nie sposób nie odnieść jej do, można by rzec klasycznej już, powieści Farleya Mowata „Nie taki straszny wilk”, powstałej w latach sześćdziesiątych. Tamta próbowała obalać fałszywe mity na temat natury wilków, ukazywała los dzikich zwierząt, bezbronnych wobec człowieka. Z kolei powieść autorstwa Vincent wyraża mocny sprzeciw wobec polowań na wilki, pokazuje dostojeństwo dzikich zwierząt. Mówi też, że pomimo pewnych możliwości zbliżenia się z człowiekiem (relacja Allie z Rolphem), człowiek i wilki nie są stworzeni do życia razem, co zdaje się być główną tezą płynącą z blisko 300-stronicowej powieści. Wilk jest bowiem prawdziwie wilkiem tylko na wolności, i do tego jest stworzony.

Mowat opisywał we frapujący, wzruszający i pełen humoru sposób swoje losy i wilczego stada z wilczycą Angeliną w roli głównej. Élina pisze pięknie o spotkaniu dorastającego młodego człowieka z porzuconym, uratowanym od śmierci małym wilczkiem, jego dojrzewaniu, aż wreszcie o jego dorastaniu do opuszczenia klatki wilczego parku. W „Dziewczynie i wilku” bohaterowie są zdani na przyrodę i jej nauki, tu dzika przyroda jest nie tylko otoczeniem człowieka, daje mu ona również schronienie, poczucie nieodgadnionej tajemnicy; tą tajemnicą owiane są również wilki, które, jak pisze Vincent, mówić potrafią spojrzeniem. Obie książki łączy wreszcie Kanada, kraina, gdzie Daleka Północ hartuje jej mieszkańców i nie pozwala być obojętnymi wobec przyrody.

Po książkę z powodzeniem może sięgnąć każdy, nawet najmłodszy czytelnik, jest ona bowiem napisana przez ich rówieśniczkę, prostym, zrozumiałym językiem. Jest ona wreszcie dowodem na to, że w świadomości coraz szerszego kręgu ludzi wilk przestaje być kojarzony z krwiożerczością i niebezpieczeństwem.

Grzegorz Bożek

Élina Vincent, „**Dziewczyna i wilk**”, tłumaczenie Violetta Turek-Lacastaigneratte
Dom Wydawniczy Bela Med, Krosno 2005.

Wydawca (zamówienia książki): Dom Wydawniczy Bela Med
ul. Walslebena 10, 38-400 Krosno, tel. 13 432 70 90, 693 104 065